



## **Londyn skorzystał na Igrzyskach. Kraków też może**

2014-05-22

**Jak pokazuje przykład Londynu, miasta korzystają na przygotowaniach do organizacji Igrzysk Olimpijskich. Niezależnie od tego, czy Kraków ostatecznie zorganizuje olimpiadę, czy nie, aplikowanie o organizację Igrzysk może uwolnić energię miasta i dać impuls do zastanowienia się nad najważniejszymi problemami Krakowa i Małopolski.**

Tak jak we wszystkich miastach aplikujących o organizację igrzysk, pomysł olimpiady w Krakowie budzi kontrowersje. Mieszkańcy i władze miasta dyskutują o tym, czy miasto i Polskę stać na zorganizowanie tak imprezy sportowej o tak wielkim rozmachu. To dobrze. O finansach, inwestycjach, a także społecznym wpływie Olimpiady na Kraków i Małopolskę trzeba rozmawiać.

Stawiamy tezę: niezależnie od tego, czy kandydatura Krakowa wygra wyścig o zimowe Igrzyska Olimpijskie w 2022 r., czy też nie, warto by Kraków ubiegał się o organizację Olimpiady. Jak pokazuje przykład Londynu, a także innych miast olimpijskich, np. Barcelony, sam proces ubiegania się o organizację największej imprezy sportowej na świecie wyzwoli nową energię Krakowa i Małopolski, oraz skłoni nas do poważnego zastanowienia się nad najważniejszymi problemami trapiącymi miasto i region. Jak pokazało EURO 2012, konkretne terminy i zobowiązania najlepiej stymulują do działania. Potrzebujemy impulsu do rozwiązania takich kłopotów Krakowa jak smog i zanieczyszczenie środowiska, niewydolna infrastruktura i transport publiczny, konieczność rewitalizacji znacznych części miasta, niedrożne połączenia drogowe i kolejowe w regionie i, przede wszystkim, zmiana wizerunku Krakowa, szczególnie na arenie międzynarodowej. Nie chcemy już być celem turystyki piwnej. Kraków ze swoją spuścizną kulturową zasługuje na zdecydowanie więcej.

### **Wzorowa rewitalizacja Londynu**

Wzorem dla nas niech będzie Londyn, gdzie odbyły się letnie Igrzyska Olimpijskie w 2012 r. Przygotowując się do Olimpiady, Londyńczycy odmienili swoje miasto. Rewitalizacja Wschodniego Londynu jest największym tego typu projektem w całej Europie. W miejscu nieużytków, złomowisk i starych doków rzecznych powstały nowe ulice, mosty, ścieżki rowerowe. W miejscach gdzie królowały składowiska starych samochodów, pojawiło się miasto – przyjazne mieszkańcom i dobrze skomunikowane. Zbudowano Wioskę Olimpijską, którą po igrzyskach przekształcono w dzielnicę mieszkaniową z ponad 2800 domami i mieszkaniami. W sumie Igrzyska przyczyniły się do powstania ok. 10 tys. lokali mieszkalnych w całym Londynie, z czego ok. 35 proc. to tanie mieszkania dostępne dla klasy średniej i średniej niższej. W mieście pojawiło się 30 nowych mostów i 10 linii kolejowych. Ponad 10 mln funtów wydano na nowe ścieżki rowerowe.

- Spuścizna Igrzysk Olimpijskich w 2012 r. dała nam szansę na wzrost gospodarczy. Olimpiada pozwoliła nam odmienić oblicze wschodniego Londynu – powiedział BBC Hugh Robertson, brytyjski Minister Sportu przy okazji publikacji rządowego raportu podsumowującego wpływ Igrzysk na Londyn i gospodarkę Wielkiej Brytanii.

Brytyjczycy wydali na Igrzyska ok. 10 mld funtów. Blisko jedna trzecia tej sumy została przeznaczona na inwestycje w infrastrukturę. Oznacza to, że co trzeci funt został wydany na



coś, co służy mieszkańcom długo po zakończeniu olimpiady: przystanek autobusowy, ścieżkę rowerową, most nad rzeką, budynek mieszkalny, nowe skrzyżowanie czy nową linię kolejową.

## **Infrastruktura w Krakowie i okolicach**

Proporcje wydatków na igrzyska w Krakowie w 2022 r. będą jeszcze bardziej korzystne dla trwałej spuścizny olimpiady. Z ponad 21 mld zł jakie ma kosztować impreza, prawie 14 mld zł ma zostać wydane na infrastrukturę. Jeśli zorganizujemy olimpiadę: będziemy przebudowywać Zakopiankę, linię kolejową łączącą Kraków z Podhalem i wybudujemy północną obwodnicę Krakowa. Będziemy musieli zastanowić się nad nowymi rozwiązaniami w komunikacji miejskiej i inwestycjami w sieć połączeń autobusowych i tramwajowych. Chcąc nie chcąc będziemy też zmuszeni do zastanowienia się jak poradzić sobie z trapiącym Kraków problemem smogu i zaprojektować program wymiany instalacji grzewczych w Krakowie tak, by poprawić jakość powietrza w mieście.

Niezależnie od tego, czy płomień olimpijski zapłonie w Krakowie za osiem lat, czy też nie, warto zmobilizować się i zacząć projektować rozwiązania tych problemów. Ten punkt widzenia być może najlepiej ujął Ken Livingstone, były burmistrz Londynu. Na początku poprzedniej dekady, kiedy miasto ubiegało się o organizację Igrzysk, nie krył on wcale, że olimpiada to przede wszystkim pretekst do pozyskania poparcia i funduszy do przeprowadzenia wielkich projektów inwestycyjnych w mieście. –Niezależnie od tego, czy zorganizujemy igrzyska, czy nie – tłumaczył Livingstone magazynowi „Vanity Fair”.

## **Długofalowa spuścizna igrzysk**

Za takim utylitarnym wykorzystaniem olimpiady przemawiają liczby. Brytyjczycy szacują, że olimpiada w 2012 r. powiększyła produkt narodowy Wielkiej Brytanii w trzecim kwartale 2012 r. o ponad 1 proc. Impreza, wraz z Paraolimpiadą, pomogła stworzyć ok. 17,9 tys. miejsc pracy. Większość wciąż będzie istniała w 2015 r. Duża część z nich powstała w sektorze turystycznym: szacuje się, że dzięki wpływowi Igrzysk w latach 2012 – 2015 Londyn odwiedzi ponad 4 mln dodatkowych turystów, którzy zostawią w mieście ok. 2,7 mld funtów. Kraków, który już teraz cieszy się wielką estymą wśród turystów z całego świata, jest w stanie osiągnąć podobny wynik. Rozwój infrastruktury w całym regionie i udrożnienie połączenia z Podhalem może spowodować, że Kraków stanie się prawdziwą bramą do Małopolski i polskich gór dla turystów z całego świata. Nasze miasto i region stać na więcej, niż na mało wyrafinowaną turystykę piwną.

## **Aktywizacja mieszkańców**

Organizacja Igrzysk Olimpijskich w Krakowie to jednak nie tylko inwestycje infrastrukturalne, drogi, tory, mosty i wiadukty. Impreza takiej rangi i kilkuletnie przygotowania do niej zaktywizują społeczność Krakowa i mieszkańców Małopolski. W Londynie dzięki igrzyskom skokowo wzrosła liczba osób żyjących aktywnie i zapisujących się do klubów sportowych. Sukces odniósł Sportivate, program aktywizacji mieszkańców stolicy Wielkiej Brytanii. Zapał nie był chwilowy: po igrzyskach okazało się że ponad 80 proc. osób, które zaczęły uczestniczyć w zajęciach sportowych, bierze w nich udział regularnie. Zaktywizowały się także dzieci i młodzież: w towarzyszących olimpiadzie Igrzyskach Szkół wzięło udział ponad 12 tys. placówek edukacyjnych. Powstały niezliczone nowe boiska do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, korty



**Magiczny  
Kraków**

tenisowe i wiele innych mniejszych obiektów.

Kraków potrzebuje impulsu i nowej energii, by przemienić się w nowoczesne miasto. Dzisiejszy Kraków, choć dumny, europejski i świadomy swojej wartości, jest nieco przykurzony smogiem i zakłopotany problemami takimi jak korki czy niewydolny dojazd do pobliskich Tatr. Ubieganie się o organizację w Krakowie Igrzysk Olimpijskich w 2022 r. pomoże nam zdefiniować najważniejsze problemy naszego miasta, określić ich rozwiązania i uwolnić energię, której potrzebujemy, by je załatwić. Sam fakt, że będziemy uczestniczyć w przygotowaniach, stworzy wartość dodaną. Przykłady innych gospodarzy Igrzysk Olimpijskich takich jak londyńskie, pokazują że miasta wychodzą dobrze na tym procesie.